

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 203

Wydawstwo i Redakcja „Kuriera Częstochowskiego”
Częstochowa, Adolf Hitler Allee 52, Tel. 22-45 i 22-43
Konto pocztowo-telegrafowe Warszawa 655.
Dla ogłoszeń obowiązuje cennik Nr. 1.

Częstochowa, sobota 25 sierpnia 1944 r.

Wychodzi sześć razy na tydzień. Abonament miesięczny wynosi 1,50 zł (prócz tego porty 12 gr.)
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie Urzędy Pocztowe w Gen. Gub.

Rok VI.

Odparto sowieckie próby przełamania

Łodzie podwodne zatopiły 6 alianckich okrętów wojennych na M. Polarnym

Z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA, 25 sierpnia. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 25 sierpnia:

W rejonie na północny zachód od Paryża nieprzyjaciel posuwał się znacznymi siłami od zachodu i południa za naszymi dywizjami, które odłączyły się w kierunku na dolny rejon Sekwany. Szczególnie gwałtowny był nacisk na południe od Elbeuf, gdzie w ciągu dnia wczorajszego zamknięto w kontrataku lukę we froncie.

Na zachód od Paryża nieprzyjaciel, wspierany licznymi czołgami, przystąpił do ataku i dotarł aż na zachodni skraj miasta. W zewnętrznych dzielnicach miasta rozgorzała gwałtowna walka uliczna.

Próby przeciwnika przekroczenia Sekwany, na zachód od Melun, rozbiło w kontrataku. Na pewnym odcinku trzymają się jeszcze siły nieprzyjacielskie na wschodnim brzegu rzeki.

W rejonie pod Tulonem i Marsylią trwa dalej zażarta walka. Na południowych punktach oparcia bronią się nasze zwojniki, wspierane skutecznie artylerią nadbrzeżną i umożliwiają tym samym ruchy odłączające wszystkich pozostałych wojsk w kierunku na Lyon. W rejonie górskim, na wschód od Rodanu, nasze ubezpieczenia boczne walczą z szybkimi formacjami nieprzyjacielskimi, próbującymi przeszkadzać naszym poruszaniem w dolinie Rodanu.

Statki strażnicze zatopiły przed ujściem Skaldy 1 ścisąg nieprzyjacielski, a na kilku innych wzniciły pożarki. Po ciężkiej walce zatonął przy tym 1 własny statek.

W rejonie belgijsko-francuskim zlikwidowano w walce 202-ich transportów.

Ogólny odwetowy na rejon Wielkiego Londynu kontynuowano dniem i nocą we wzmożonej mierze.

Z Włoch nie zaraportowano o żadnych szczególnych wydarzeniach, poza obustronną działalnością zwiadową.

Na południu frontu wschodniego nasze wojska, po wstrzymaniu oporu przeciwko bolszewikom przez części formacji rumuńskich, na wezwanie spryszczenia kilku kró-

lewskiej, walczą, przesuwając się dalej na Prut i Seret. Liczne nieprzyjacielskie czołgi uległy przy tym zniszczeniu.

Pomiędzy Karpatami a Wisłą rozbito silne lokalne ataki bolszewików. Na przyczółku mostowym nad Wisłą, na północny zachód od Baranowa, nasze formacje piechoty i czołgów, wspierane skutecznie samolotami i formacjami artylerii przeciwlotniczej, udaremniły w ciężkich walkach obronnych i skutecznych kontratakach nieprzyjacielskie próby przełamania się ku północy. Dwa korpusy pancerne i dwa zmotoryzowane, jako też 12 artyleryjskich dywizji sowieckich, poniosły przy tym bardzo ciężkie straty. W czasie od 11-go do 23-go sierpnia zdobyto, bądź też zniszczono w tych walkach 434 nieprzyjacielskie czołgi i 634 działa.

Pomiędzy Bugiem a Narwią zniweczono również wczoraj w zaciekłych zmaganiach przełamanie, zamierzone przez nieprzyjaciela. Zniszczono przy tym 39 nieprzyjacielskich czołgów.

Na zachód od Miednoh zamykają się potwarzane ataki nieprzyjacielskie. Również na północny wschód od Walk nie odniosły skutku ponowne ataki bolszewików. — W likwidowanych, uporczywych walkach odparto tutaj napór 10-ciu sowieckich dywizji strzelców, wspartych formacjami pancernymi i granatników.

W rejonie pod Dorpatem wojska niemieckie i estońskie powstrzymały silne ataki nieprzyjacielskie.

W walkach powietrznych oraz na skutek ognia artylerii przeciwlotniczej bolszewicy stracili wczoraj 58 samolotów. W tej liczbie zestrzelił sam jeden tylko porucznik Hartmann, dowódca zespołu w pewnej eskadrze myśliwskiej, odznaczony Krzyżem Rycerskim z Mieczami Orderu Żelaznego Krzyża, 11 samolotów i osiągnął tym samym swe 301-sze zwycięstwo powietrzne.

Podczas ponownego nalotu na pewną północno-norweską bazę marynarki, artyleria przeciwlotnicza marynarki oraz jednostki ubezpieczające zestrzeliły 20 samolotów brytyjskich.

Podczas operacji naszych łodzi podwodnych na Morzu Polarnym zatopiono, oprócz krążownika, o czym raportowano 23 sierpnia, 1 lotniskowiec pomocniczy i 4 kontrołpedowce. Jeden dalszy okręt wojenny uszkodzono ciężko celną torpedą.

Północno-amerykańskie bombowce zaatakowały kilka miejscowości w północnych i środkowych Niemczech, jako też w Sudealach i w Czachach. Dotknięte atakami zostały zwłaszcza miasta Kiel i Parduibice. — Siły obrony przeciwlotniczej straciły podczas tych ataków 48 samolotów nieprzyjacielskich, w czym 43 czteromotorowe bombowce.

Fiński komunikat wojenny

HELSINKI, 26 sierpnia. — Fiński komunikat wojenny z dnia 25 sierpnia brzmi:

Na przesmyku Karelskim zniszczono nieprzyjacielski oddział wypadowy, który zaatakował pewną małą wyspę w zatoce Wyborskiej.

Pod Vuosalmi udaremniiono próbę zbliżenia się pewnej mniejszej nieprzyjacielskiej formacji.

W rejonie Ilomantsi zniszono formację nieprzyjacielską w sile około batalionu ogniem wszystkich broni. Formacja ta przygotowywała się do ataku na południe od drogi Kuolisamaa, na innym miejscu odrzucono atakujący oddział.

Z innych odcinków frontu nie ma nie szczególnego do zaraportowania.

Jak pracują „oddziały oczyszczające” NKWD

HELSINKI, 26 sierpnia. — Dziennik „Uusi Suomi” donosi z Rewala, że na terenach zdobytych przez bolszewików, przede wszystkim zaś w Pskowie i pod Mitawą dzielnie już pracują bolszewickie tzw. „oddziały oczyszczające”.

Ludności cywilnej nie tylko odobrano wszelką żywność, ale tymi samymi pościgami, przy pomocy których dowodzi się na front zaopatrzenie dla armii sowieckiej, natychmiast odraportowuje się w głąb Unii Sowieckiej wszystkich mężczyzn w wieku od lat 15 do 60 z terenów, zdobytych przez Sowietów.

Bolszewicy wysyłają Polaków masowo na Sybir

KRAKÓW, 26 sierpnia. — Z rejonu frontowego komunikuje specjalny korespondent:

Po rozbrojeniu licznych jednostek „AK” na zapleczu frontu sowieckiego i internowaniu ich przywódców oraz wywiezieniu w głąb Rosji nałożono obecnie we wschodnich częściach byłej republiki polskiej okupowanych przez bolszewików tak wysokie podatki na ludność, że doprowadzają one prak-

tycznie do ruiny szerokie sfery społeczeństwa. Podczas, gdy na podstawie specjalnych rozkazów pochodzących z Moskwy, pierwsza fala wojsk sowieckich zachowywała się ostrożnie wobec ludności polskiej i unikała podobnych kroków, obecnie przybyły formacje NKWD na zapleczu sowieckiego frontu, które przeprowadzają z całą bezwzględnością wydane zarządzenia.

Pod pretekstem, że wśród ludności polskiej i wśród jednostek AK znajdują się „agenci i szpiedzy niemieccy” formacje NKWD rozpoczęły deportowanie wszystkich podejrzanych w głąb Unii Sowieckiej, zapewne na Syberię.

W dalszym ciągu rozkaz ten powtórza wiadomość, że zasadniczo zabrania się żołnierzom armii czerwonej przyjmować kwatery w jakichkolwiek miejscowościach i osiedlach. Ze względu na więcej politycznych spyać się zmuszeni bolszewicy w lasach lub też w ziemiankach, ponieważ Moskwa chce uniknąć, aby nie stycyli się oni z ludnością i nie dowiedzieli się o niej całej prawdy.

Czy Mikołajczyk pojedzie ponownie do Moskwy?

SZTOKHOLM, 26 sierpnia. — W Londynie mówi się o tym, że Mikołajczyk ma zamiar jeszcze raz pojechać do Moskwy. Opracował on rzekomo pewne propozycje, które mogą ewentualnie umożliwić kontynuowanie pertraktacji emigracji polskiej w Londynie z czynnikami moskiewskimi. Mówi się o tym, że Mikołajczyk ma zgadzać się na rewizję ustalonej swego czasu w układach granicy polsko-sowieckiej. Stosowne do żądań sowieckich poświęcić się ma generała Sosnkowskiego, a również Raczkiwicz ma ustąpić ze swego stanowiska.

Komuniści a Labour Party

SZTOKHOLM, 26 sierpnia. — Sekretarz partii komunistycznej w Anglii Harry Pollitt zwrócił się ponownie piśmie do sekretarza Partii Robotniczej Middletona z prośbą o rozpoczęcie obrad w sprawie zawarcia układu pomiędzy Partią Robotniczą i komunistami na najbliższe powszechne wybory. Polityczny korespondent agencji „Reuter” Fraser Wighton donosi w związku z tym, co następuje:

„Pollitt powołuje się przy tym na podejmowane w ostatnim czasie próby zbliżenia komunistów do Partii Robotniczej, głównie z ubiegłej wiosny, które pozostały bez rezultatu. Od tego czasu dokonała się jednak poważna zmiana, zarówno pod względem wewnętrznym, jak i zagraniczno-politycznym tak, że zdanem Pollitta byłoby właściwym doprowadzenie do jakiegoś porozumienia między obu partiami. Na dorocznej konferencji w roku 1943 Partia Robotnicza większością głosów odrzuciła wniosek zbliżenia się do komunistów.

Oredzie cesarza Meiji do gubernatorów

TOKIO, 26 sierpnia. — Konferencja gubernatorów 48-miu prowincji japońskich, rozpoczęta we środę rano w mieszkaniu urzędowym premiera, zakończyła się wieczorem tego samego dnia.

Tutejsze kola polityczne, wobec obecnej sytuacji wojennej, przywiązują do konferencji wielkie znaczenie. Fakt, że cesarz przyjął wszystkich gubernatorów i członków rządu, uczestniczących w konferencji oraz wręczył im specjalne oredzie tronu, nadaje tym głosom, odnoszącym się do konferencji, szczególny charakter. Jest to mianowicie pierwszy wypadek od czasu objęcia władzy przez cesarza Meiji, że najwyższy czynnik wręcza tego rodzaju oredzie kierownikom administracji.

Podkreśla się tu, że od czasu dekrety cesarskiego z 8-go grudnia 1941 roku, w chwili rozpoczęcia wojny przeciwko Stanom Zjednoczonym i Anglii, jest to dalsze oświadczenie o decydującym znaczeniu dla całego narodu. — Oredzie stanowi wyraźne, że sytuacja wojenna jest krytyczna i nadeszła chwila klęski rozstrzygnięcia o rozkwiście lub upadku państwa. Również oświadczenie premiera, według tych głosów, należy uważać jako ostrzeżenie i energiczny okrzyk bojowy kierowniczych czynników japońskich w kierunku wystąpienia wobec zbliżających się ciężkich warunków w zwanym szyku i z całą ofiarnością.

Dziennik „Mainichi” oświadcza, że premier stwierdził wyraźnie, iż rozstrzygnięcia walka stoi u progu. Jest to moment, w którym naród musi zabrać autorytetowi rządu. Naród jest

świadomy, że wydarzenia wojenne przeniknęły coraz bardziej całą strukturę państwa. Każdy Japończyk znajdujący się na swoim miejscu, aby dopomóc do urzeczywistnienia celów rządu.

Wśród dalszych oświadczeń rządowych, złożonych z okazji konferencji gubernatorów, na uwagę zasługuje, zdaniem tutejszych kół politycznych, przede wszystkim sprawozdanie ministra handlu i rolnictwa o sytuacji żywnościowej kraju. Nadzwyczajne wysiłki rządu, głównie premiowanie zwiększenia produkcji, odniosło pożądany skutek, tak że zaopatrzenie w ryż, jęczmień i pszenicę należy uważać jako zadowalające. Specjalny sukces rządu upatrjuje się także w tym, że pomoc Mandżuk w zaopatrzeniu Japonii w żywność, według ministra Szimady, zwiększyła się ponownie bardzo znacznie.

Berlin o wydarzeniach w Rumunii

BERLIN, 26 sierpnia. — Korespondent dyplomatyczny DNB pisze w związku z wydarzeniami w Rumunii, że zachowanie się otoczenia króla wywarło w Niemczech ogromne oburzenie. Wierność Rumunii, zwłaszcza w stosunku do zobowiązań sojuszniczych, nie należała żadnych wątpliwości ze strony niemieckiej i wskutek tego poparcie Rumunii było dotychczas dla Rzeszy Niemieckiej rzeczą samą przez się zrozumiałą.

Fakt, stworzony przez małe koło rumuńskich polityków, których sympatie

KRAKÓW, 26 sierpnia. — Specjalny korespondent agencji „Telepress” donosi z terenu przylfrontowego:

Armie bolszewickie, operujące na obszarach polskich, na rozkaz Moskwy wydały charakterystyczne zarządzenie do wszelkich jednostek, które ma na celu zapobiec, aby żołnierze armii czerwonej nie stycyli się z ludnością polską.

Wydano rozkaz, że oficerom i żołnierzom zabrania się przyjmować od ludności cywilnej jakichkolwiek przedmiotów lub środków żywnościowych, aby przeciwdziałać zatruciom. Rozkaz ten mówi o tym, że każdego Polaka uważać należy, jako agenta niemieckiego i że Niemcy wydadzą go ręk ludności polskiej truciźnie, przy pomocy której zamierza się likwidować żołnierzy bolszewickich.

dla bolszewizmu oraz ich istnienie było znane, skierowany jest ostatecznie przeciwko ogryzstewi narodu rumuńskiego. Dowodzi tego stanowisko narodowych elementów Rumunii, które skierowały do narodu rumuńskiego i do armii odezwę, aby uprzedziły katastrofalne skutki postępowania króla Michała i jego otoczenia.

O zarządzeniach, które planowane są ewentualnie ze strony niemieckiej, zachowuje się w Berlinie zupełne milczenie.

Z Częstochowy i okolicy

Migawki

Intruz i nieznajoma

On zaczęła w parku piękna nieznajoma, stając się nawiazac rozmowie i nową znajomością. Jak to mu się udało, pokaze poniższy dialog, a raczej tylko słowa nieznajomej gdyż wszystkie zdania wypowiedziane przez „niego” z pewnych względów zostały opuszczone. Musimy więc orientować się tylko podług słów wypowiedzianych przez „nią” co prawdopodobnie w zupełności się zda.

- Też! (Słowo to chętnie używane przez wiele kobiet w specjalnej intonacji określa zdziwienie, pogardę drwiną odmowę i szereg innych znaczeń)
- Ależ panie, pan sie myli!
- Znajomości na ulicy nie zawieram!
- Czy chce pan bym weszła policjanta?
- Pan też niezmógł!
- Wątpie czy to panu sie uda!
- Nie!!
- W ogóle wiecie do pana nie odzywam się!
- Bardzo wzięcie!
- Czy każdej kobiecie pan tak mówi?
- Też, co podobnego!
- Och wy mężczyźni wszyscy jesteście jednaki!
- A skąd pan to wie?
- Intuicja może mylić...
- Tak sie panu tylko zdaje.
- Niech pan zradnie!
- Nie.
- Są ładniejsze...
- Bujna ma pan wyobraźnie!
- Ha! ha! ha!
- No, wie pan...
- Dziękuję.
- Róża, a szczególnie czerwona.
- O tak przeczajnie o tel porze, nastroju-

wo...
- Tak? może możemy usiąść.
- Tak?
- Oo?
- Proszę?
- Ależ pa...
- Zgityrd.

Blizniaczki

- Upamięć, starszy pan pyta male dziewczynki:
- Wy jesteście pewno bliźniaczki?
- Nie - odpowiadają male.
- Hez masz lat?
- Siedem.
- A ty?
- Także siedem.
- No to przecież jesteście bliźniaczki.
- Nie - brzmii odpowiedź - my jesteśmy resztką z trojczków

Rozum

- Pali pan?
- Nie, bo od palenia tepiej rozum.
- Ale w młodości pewnie p i dużo palił?

Naturalnie

- Tatusiu! Dlaczego „Pa Bóg stworzył” najpierw Adama, a dopiero później Ewę?
- Bo chciał, aby sobie biedak spokojnie obel-
zał świat, mój synku.

Pytanie

- Tato, ty wiesz wszystko?
- No cóż?
- Powiedz mi, na co umiaro Młode Martwe?

Podrażniony

- Doktorze, cierpiej strasznie! Spraw, bym umarł!
- Nie udzielaj mi pan rady! Znam swój zawód!

Kuracja

- Czy dobrze podziłaję mężowi pani pljaw-
ki?
- Dziękuję, panie doktorze, bardzo dobrze. Pierwsze zjadł na surowo następie jednak musiałam mu usmażyć.

łami i dowlanymi. Od obnowkiu spomnie-
tego meldowania wyłączone są materiały bu-
dowlane, znajdujące się na miejscach budowy
i składowisk należących do Wojska, Wehrmachtu
OT i Kolei Wschodniej.

Wyżej wspomnianemu zameldowanu pod-
legała między inni materiały, które na danym
składowisku lub na budowie przekracza-
ła następujące ilości: 5 t cementu, 10 t wapa-
na, 3000 sztuk cegieł, 200 t rur drenowych
5 m² budulca, 250 kg żelaza budowlanego
500 m² papy, 250 kg materiału wiążącego, 50
m² szkła, 100 m² lekkich płyt budowlanych

Wymienionymi wyżej materiałami wolno
dysponować aż do odwołania tylko za zgodą
Generalnego Pełnomocnika dla uregulowania
zobowiązań budowlanych w Gen. Gub.

Wymienionymi wyżej materiałami wolno dysponować aż do odwołania tylko za zgodą Generalnego Pełnomocnika dla uregulowania zobowiązań budowlanych w Gen. Gub.

(ko) Ukazało się zarządzenie Grupy Główniej
Gospodarki, wzywające właścicieli przedsię-
wzięciom należących do Grupy Handlu, którzy do
tąd nie zgłosili się do prac fortyfikacyjnych aby
zameldowali się w biurze Grupy przy Adolf Hitler
Allee Nr. 41, (3-ci piętro w następującej ko-
lojności):

- Osoby o nazwiskach rozpoczynających się na
litery od A do G w poniedziałek dnia 28-go b. m.
na litery H - O we wtorek, dnia 29-go sier-
pnia b. r., litery P - Z w środę, 30-go b. m. w go-
dzinach od 8-jej do 12-jej i od 3-jej do 6-jej po-
łudniu.

Badanie kwalifikacji rzemieślniczych

(v) Pow. Wydz. Rzem. w Tomaszowie w ra-
mach akcji wyszkoleniowej przeprowadził ostat-
niem trzy egzaminy: jeden mistrzowski i dwa czeladnicze.

W grupie tekstylnej dyplom mistrzowski otrzy-
mał p. Stanisław Promieński - krawiec męski z
Komornia pow. Tomaszów.

Grono czeladników ślusarskich powiększył p.
Stanisław Malinowski z Ujazdu, pow. Tomaszów,
a dyplom czeladniczy w zawołacie fryzjerskim
uzyskał p. Stefan Colla z...

Smierć w studni
(tp) W Gliniku, na dnie 36 metrowej studni zajety
by student, 50-letni Jakób Bogala.

Wskutek zerwania się lin, na głowę Rogali spa-
ła wiadro z cementem, następstwem tego było pe-
kające podstawy czołki i Bogala poniósł śmierć na
miejscu.

Włoskiego - 7-miu Kamienie 27.
W niedzielę, dnia 27 b. m. dyżury przypadała
na następujących pp. lekarzy:
Internista: dr Zdzisław Stolzman - Adolf Hitler
Allee 32;
Chirurg: dr Stefan Chrzanowski, ul. św. Bar-
bary 15.
Ginekolog: dr Juliusz Bukowski - Adolf Hitler
Allee 52;
Laryngolog: dr Stefan Głabisz - Aleksa Ko-
szulski 14;
Okuliści: dr Adam Klaczyński - ul. Car-
baldiego 19;
Dentysta: Stanisław Parczyński - ul. Kiliń-
skiego 14.

Pociąg w kierunku Warszawy

(tp) Wznowiony pociąg pospieszny w kierunku
na Warszawę jest dostępny także dla osób
należących do narodowości polskiej. Kurs tego
pociągu w obu kierunkach jest dla podróżni-
cych bardzo wygodny.

Z Krakowa wyjeżdża ten pociąg (DMW 201)
o godzinie 10.35; Częstochowa - 13.05; Radom-
sko - 13.57; Piotrków - 14.45; Koluński -
15.35; Skierniewice - 16.22.
Powrotny pociąg (DMW 202) wyjeżdża ze
Skierniewic o godzinie 10.41; Koluński - 11.23;
Piotrków - 12.07; Radomsko - 13.03; Przy-
jazd do Krakowa o godzinie 16.11.

Cofnięcie zezwoleń budowlanych w Gen. Gub.

(tp) Z dnia 19 sierpnia b. r. ukazało się ogło-
szenie Generalnego Pełnomocnika dla uregu-
lowania gospodarki budowlanej o cofnięciu
zezwoleń budowlanych, wydawanych dotąd
na podstawie zarządzenia dotyczącego zakazu
budowania i postępowania w wyznaczkach wy-
jątkowych (Dz. R. OG. z 1943 str. 291). Cof-
nięcie zezwoleń budowlanych podważone jest
ważnymi wojennymi zarządzeniami.

Aby już dobusznie prace budowlane mo-
na bywał nadal kontynuować należy na to uzyskać
zgodę Generalnego Pełnomocnika dla uregu-
lowania gospodarki budowlanej w Gen. Gub.

Materiały budowlane na składach i miej-
scach budowy muszą być natychmiast zgło-
szone - Kraków, Plac Inwalidów 3 (tel. 2121)
aparat 3117 albo 3277) przez właścicieli bu-
dowy, firmy budowlane i handlarzy materia-

Prace Miejskiego Wydziału Zdrowia

(ko) W ciągu miesiąca lipca b. r. Wydział Zdro-
wia w Częstochowie prowadził nadal ożywioną
działalność walując z chorobami i zapobiegając
rozprzestrzenianiu się ich.

Specjalna troską otoczono sprawy sanitarne w
całym mieście. W ramach Kontroli Miejskiej oraz
Akcji Sanitarnej dokonano 205 inspekcyj
posesji, 58 piekarni, 3 wytwórni wód gazo-
wych i rozlewni piwa, 31 publicznych miejsc spo-
życia, jak restauracji, cukrowni, jadalni, 306
miejsc sprzedaży artykułów spożywczych, (skle-
po spożywczych, kiosków, straganów) oraz 45
zakładów fryzjerskich.

Do Miejskiej Pracowni Badania Żywności i
Przedmiotów Użytku wpłynęło 46 prób, spośród
których przeprowadzono analizę 11 prób mąki i
produktów mącznych oraz 29 innych artykułów.
Ogółem zakwestionowano 6 prób różnych produk-
tów, jako nie odpowiadających się do spożycia wzglę-
dzie szkodyliwych dla zdrowia.

W ciągu lipca b. r. zgłoszono na terenie Cz-
stochowy następujące wypadki chorób zakaźnych:
1 - duru plamistego, 10 - duru brzusznego, 21 -
gruźlicy płuc, 3 - błonicy, oraz 7 szkarlatyny.

W ramach akcji zapobiegawczej dokonano 60
dezynfekcji i dezynsekcji mieszkań różnorodnym
mydłem - krezolowym, 18 - formalinowych oraz

19 - siarkowych.
W Miejskim Zakładzie Kąpielowym przy ul.
Chłopskiego poddano kąpiel i odwoszeniu 3463
osób, poza tym przeprowadzono przez Kontrolę
Sanitarną Miejską 1448 inspekcyj mieszkań doko-
nano 25 wywiadów domowych, jak również prze-
badano przez organy sanitarne 1996 osób.

Dla celów na szeroka skalę przeprowadzonego
lecniczego Wydział Zdrowia dysponuje czterema
szpitalami i sześcioma przychodniami.

Stan chorých przedstawiał się w szpitalach
dnia 1-go sierpnia b. r. następująco: w chirurgicz-
no-ginekologicznym - 92, skóro-wenerozny-
cznym - 37, wewnątrznym - 75, oraz zakaźnym -
48 osób. Duże nasilenie pacjentów wykazywał przy-
chodnie, w których w ciągu miesiąca zbadano kil-
ka tysięcy chorých, dokonując przy tym, okazała
ilość zabiegów i opatrunków i udzielając setki por-
ad lekarskich.

Ważną rolę, na terenie naszego miasta spełnia
Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem, rozciąga-
jąca opiekę nad niemowlętami i ich matkami w
okresie połogu i karmienia. W placówce tej dzie-
lono ogółem 112 porad i dokonano 10 zabiegów.
Na dożywianie niemowląt zużyto 620 litrów mle-
ka.

tem jak szalenie, dopóki mi starczyło sił!
Wreszcie znalazłem się na ziemi... Strach,
jak przyszedł nagle tak i błyskawicznie u-
stał. Rozważałem, co czynić dalej, gdy
z tyłu za mną usłyszałem jakieś chrobotanie,
szeszek jakby otwieranego zamka i gło-
sy ludzi. Potem smuga światła. Najbardziej
cudowny wchód słońca nad jeziorami Gar-
da czy w innej rajska-malowniczej okolicy
nie wywołał by we mnie takiej radości.

W blasku latarni schodziło do podziemi
dwóch mężczyzn. Robotnicy, którzy okres-
wo badają wytrzymałość ścian i naprawia
ją uszkodzenia. Na widok mój, o mało nie
zawrócili i nie zatrzasnęli drzwi za sobą.
Wreszcie jednak oprzytomnieli i wypro-
wadził mnie na świat, do słońca, które na
krótko przedtem wstało. Pokrzyłem się
w jakimś białost mionym koniakim, nastę-
pie nie zadłem coś posiłnego, a wreszcie
po dłuższym zastanowieniu się nad sytu-
acją, wstałem do taksiwki i przyjechałem
tutaj.

- Przyszła ciemność niepowodzenia, przy-
znaję - mówił Dartez - i ocalenie także
z kategorii wyjątkowych, albowiem mo-
gło się łatwo zdarzyć, że pobiegłby pan w
innym kierunku a wówczas historia za-
kończyłaby się obłędem i śmiercią z głodu
i przagnienia.

- Krótko mówiąc, mam odrobinę szczę-
ścia...
- ... co jest lepsze niż kilo złota, praw-
da? - Duclos powiedział mi, niekieszo-
nym wyrazem twarzy.

- Ech, złoto! - detektyw zrobił lekko-
zawy ruch ręką.
- Co pan jednak sądzi o powodach swo-
lego wypadku? - pytał sierżant dalej.

- Już trzeciego w ciągu niespełna trzech
tygodni - stwierdził René - Winosek nie
trudny. Jakież tajemnicze ręce działają

przeciwko mnie. Kto? Na tym polega cała
zagadka. Udział panny Bijoux wazy-
wałby...

- ... właściwie hrabianki de Beaumont
- przerwał Duclos.
- Ach, więc pan wie już o tym? - zdzi-
wił się detektyw.

- Pani Julia de Beaumont mimowoli
zdradziła mi tę tajemnicę.
- Otoż, jak powiedziałem, udział panny
Albertyny w uprowadzeniu mnie wskazy-
wałby na to, że działala może na polecenie
swojej matki. Nie rozumiem tylko powodów.

- W wyścigu o spadek po Wincentym
de Beaumont jestem po stronie tych pan-
- Czy pan im to powiedział?
- Nie widziałem dotychczas potrzeby.
- A wiec mogą sądzić, że jest przeciw-
nie - zauważył Dartez - Nie sądzę jed-
nak, aby chcieli, umiały i mogły posługi-
wać się środkami walki z panem w takiej
formie jak tego nam doznał.

- Może się mylę - zgodził się René, pa-
trząc w okno. - Zczyłbym sobie, aby me-
nie rozumieć, okazało się błędne. Teraz
wierze wchodzić pod uwagę...

- ... oczywiście ten stary archeolog -
dopowiedział sierżant.
- Oprócz niego nikt więcej! - detektyw,
mówiąc to, przybrał zagadkowy wyraz
twarzy, co nie uszło uwagi Duclosa.

- Dopóki sprawa nie została ostatecznie
wyświetlona, można przypuszczać różne,
o ile ma się po temu jakieś noszaki. Ja
miałem jednak, że Delacroix nie ma czystych
rąk. Sam zreszta jest też samego zdania.
A teraz niespodzianka dla ciebie mło-
dy koleś! Czy wiesz o odkryciu dzieł
początku sztuki w czasach nastoju, w lesie
Vahis? Sierżant zrobił pauzę, aby zaostre-
cić uwagę detektawy.

- ???

(6 c. u.)

Dziś: NMP. Jasnogórskiej
Jutro: Matgorzaty
Wschód słońca o g. 6,01
Zachód " " " 20,02
Zaciemniamy
od godz. 20,20 do godz. 5,10

Obrońca kobiety

Codziennie na tym miejscu ukazuje się mały
felieton roztrząsający słabości ludzkie, przy-
wary mały dyktando artykuł.

Od pewnego czasu tematem jego jest prze-
ważnie - kobieta. Kobieta pod przetrztem, pod
zardem pocisków rzucających reka zaciętych
swych wrógów.

Pozbawia się ją brutalnie wszelkich nozuc,
wartości duchowych, przypisuje jej próżność,
beznamiętność, zakłamanie... Co najgorzej jednak
pod to miano „bezdusznej lali” podciąga się
wszystkie kobiety.

Ogólnie - niewiastę.
I wierna żona i kobieta uświęcona macierzyń-
stwem, troskliwa matka i... kokote.

Cóż więc, odważylam się wystąpić przeciw
swym wrógom.

Twierdzą oni, że nosimy zbyt krótkie sukien-
ki, A czy pan, X. Y. czy „bicz” wie o tym, że dyk-
tatorom mody damskiej jest właśnie mężczyz-
na. Poza tym, czy każdy z tych pańów nie dźwi-
gi młodych dziewcząt, przybranych w zbyt dłu-
gie sukienki, z ich „staropanińskiego gustu”?

Nie, podobna się panom, że malujemy się, bu-
dujemy, kreujemy włosy, robimy manicure. Ciek-
awo jednak czy sprawiały by im przyjemność
spacer w towarzystwie kobiety nieudbane ucze-
szanej, z zaszereżenioną po pracy w kuchni
twarzą, niewywieglęgowanymi rękami i brud-
nymi paznokciami

Kobieta pije wódkę i pali papierosy - a któż
ja nauceżyciel namawia do tego i częstuje.

Razi mężczyzn powierzchowność i płytkość
kobiet, a gdy niewiasta zaczyna w towarzy-
stwie dyskutować na poważniejszy temat, nie
słucha się jej po prostu, jak człowieka nie ma-
jącego o niczym innym pojęcia, tylko o kuchni,
dzieciach... Poza tym, słyszałam meskie zda-
nie, że kobieta „zbyt mądra” jest nieciekawka,
nudna...

Twierdził pan „bicz”, że kobiety dżisiejsze są
„wypaproszone z wszelkiej idej, pozbawione na-
elementarniejszych zasad...” itd.

A przecież idee nosi się ukryte w sercu, gło-
sok... Może nie zasłużył Pan w oczach niewi-
sty na zaufanie, może uważala Pańskie zna-
mie, że w środowisku mężczyzn w którym się
obraca, nie warto, mówiąc Pańskimi słowami -
rzucać perel między... głodne wirperki, które sa-
me nie wiedza, na czym siedzą.

Nie widziacie mężczyzn w kobiecie uczuć du-
szysty...
A bo trzeba umieć jej szukać.
A wy czegoż szukacie w niewieście... prze-
łonego flirtu, przygody lub... w najlepszym ra-
zie żony i matki swych dzieci.

Rzadko jednak... przyjaciela... człowieka.
Krycha.

Dyżury aptek i lekarzy

(p) W niedzielę, dnia 27-go b. m. dyżurują w
naszym mieście następujące apteki:
Deutsche Ost-Apotheke - Adolf Hitler Allee
26 oraz
Rupprecht - ul. Narutowicza 170.

Od poniedziałku, dnia 28-go sierpnia do nie-
dziedzi, dnia 3-go września apteki:
Monikowskiego - Adolf Hitler Allee 14 oraz

oczekiwać, René Duclos.
- Panie Dartez, witam pana z prawdzi-
wą radością - oświadczył jeszcze w przed-
pokoju.

Gra o sekundy

Powieść

Stary policjant pojał, że dnia dzisiejsze-
go, od chwili odwiezienia w zamku zachowy-
wał się jak sztabuk z trzeciej klasy.

Oburzony na samego siebie, splunął za-
maszyczo i pełnym gazem popędził w dal-
szą drogę. Gdy impet powietrza uspokoił
mu znowu nerwy, sierżantowi błysnęła
myśl, że przecież jednak spłot zdarzeń do-
prowadził do odkrycia zwłok lokaja, czyli
że właściwie wszystko układa się z pewną
korzyścią i nie można powiedzieć, aby ocze-
kiwanie na przejazd pani de Beaumont by-
ło daremną stratą czasu.

Zapadał już zmrok, gdy w oddali ukaza-
ły się przymione wieże i dachy wielomio-
liowego miasta. Droga dzieliła się Dartez
zawrócił, który brnął teraz jakby nieprze-
znieknie się wśród wygodnych mebli swoje-
go małego mieszkania. Wreszcie i znana
atmosfera zainicjował ulicy rue St. Marc.
Konsierżka powitała lokatora przymylnym
uśmiechem, wręczając mu jednocześnie kil-
ka listów, które w międzyczasie nadszły.

- Zakwaterował się u pana jeden z pań-
skich dobrać znajomych. Powinno więc,
że jest porządnym człowiekiem i przycho-
dził tutaj niekiedy, pozwolilam sobie wpu-
ścić go. Nie gwałca się pan na mnie z tego
powodu?

- Przeciwnie jestem pani moeno zobowi-
nany. Postąpiła pani zgodnie z moimi
zyczeniami - powiedział Dartez i pozosta-
wiwszy motocykl na dole, popędził spiesz-
nie do siebie na pierwsze piętro.

Drzwi otworzył mu, jak tego należało

Badania psychologii zwierząt

Nauka, badająca psychikę zwierząt, t. j. psychologii zwierząt, jest bardzo młoda. Szybki jej rozwój w ostatnich latach ma swe źródło w powstaniu amerykańskiego kierunku psychologicznego, zwanego behawioryzmem. Behawioryści sądzą, że właściwym przedmiotem badania psychologii, jest zachowanie się istot żyjących, a nie ukryte przed okiem obserwatora przeżycia psychiczne. Metoda behawiorystyczna polega głównie na stawianiu badanej istoty w pewnej sytuacji i obserwacji jej zachowania się w tej sytuacji. Okazała się ona szczególnie płodną w badaniu małych dzieć i zwierząt. Przeprowadzone badania nie stworzyły jeszcze całokształtu psychologii zwierząt, dostarczyły jednak wiele interesujących, choć luźnych jeszcze przyczynków do niej. O niektórych z nich będzie po niżej mowa.

Bardzo ciekawe doświadczenia nad małpą mił poczynił psycholog niemiecki prof. Wolfgang Köhler. Na swych wykładach w uniwersytecie berlińskim pokazywał on sprowadzony przez siebie film poświęcony głównie badaniu inteligencji tych zwierząt. W badaniach tych posługiwał się Köhler metodą behawiorystyczną. Stwarzał mianowicie różne, coraz trudniejsze sytuacje, w których małpa, chcąc sobie zdobyć pożywienie, musiała wykonać wiele celowych ruchów. Eksperymentator filmowy podawał przy tym cały przebieg jej pozożania. A więc na przykład klatkę z małpą ustawił

w pobliżu drzewa bananowego. Kilka bezskutecznych prób przekonało małpę, że nie zdola łapą dosięgnąć poprzez kraty żądnego banana. Na filmie można było widzieć blysk w oczach małpy, gdy po paru sekundach zastanawiania się wpadała na zbawczy pomysł. Z miejsca schwyła patyk, który stał w klatce, przyciągnęła nim gałąź, zbliżając ją aż do krat, zerwała z niej owce i z zadowoleniem ją jadła ten smaczny, a tak ciężko zapracowany przez nią kasek.

Pewnego razu eksperymentator umieścił w klatce dwa patyki, z których każdy z osobna był za krótki, ale złożone razem umożliwiały zbliżenie gałęzi do klatki. I to trudne zadanie rozwiązała małpa.

Innym razem umocował Köhler owce na środku sufitu klatki. Małpa wykonała cały szereg karkołomnych skoków, ale mimo to nie udało jej się zerwać banana. I znów wyraźnie widoczny był moment, w której strzelił jej do głowy pomysł rozwiązania sytuacji. W klatce stało kilka skrzyń. Małpa jedną z nich przysunęła na środek i wskoczyła na nią, wyciągając łapę po owoc. Znowu jednak nie dosięgała go. Zeskoczyła więc i przy pomocy mapiątek, które przylgnęły do sufitu jej poczynaniom, ustawiła na pierwszej skrzyni drugą i w ten sposób osiągnęła do piero swój cel.

Wszystkie zwierzęta na widok pożywienia wyciągają doń pożałiwie łapy, ale nie wszystkie potrafią przyczywiczyć przeseko-

dy, na które często po drodze napotyka. Ciekawe wyniki dała eksperymenty i obserwacje, dotyczące instynktu macierzyńskiego u niektórych zwierząt. Kury na przykład w czasie wysiadywania jaj bacznie je obserwują i na wszystkie strony obracają; widząc, że mają respekt dla nich i to nie tylko matki, lecz też oboje. Traktują je, jak gdyby były się, by ich nie uszkodziły i nie stłuk. Z chwilą jednak, gdy zauważają, że jajka zaczynają się rozdrzewać i pękają, rozkładają je często i zjadają zawartość jego, jako najlepszy smakołyk. U myszy, obok matek wzorowych, istnieją również takie, które nie troszczą się o male. Nie zauważają one, gdy wymię się im z gniazda kilka młodych, a niepokój zdradza dopiero wtedy, gdy brak będzie potomstwa lub więcej potomstwa. Po piętnastokrotnym sprawdzeniu z powrotem wybieranej coraz na nowo myszki, niezcierpliwiona matka uduśliła ją i pozarla. Inna znowu po 20-godzinnym głodzie pozarla dwoje z własnego potomstwa i dopiero zainteresowała się losem wyjętych przez eksperymentatora młodych, wnosząc je z powrotem do gniazda.

Nissen badając szeszury, doszedł do wniosku, iż popęd macierzyński jest u nich znacznie silniejszy niż popęd płciowy i zmniejsza się wraz z wzrostem wieku matek oraz wielu młodych.

Jak widzimy z podanych przykładów, psycholog czyni najrozmaitsze zwierzęta przedmiotem swoich badań. A chociaż badania te są dalekie jeszcze od ukończenia, na ich podstawie można jednak zaryzykować pewne ogólne twierdzenie, że zwierzęta nie są tylko automatami, jak twierdził słynny filozof francuski Descartes. Fib-

Firma M. Mirski
Roboty kolejowe i drogowo-DEBA L. Tarnobrzegu, tel. 15.
ODDZIAŁY:
Warszawa, Mierosławskiego 9a m. 1, tel. 1285-24;
Sandomierz, 2 Trześń 18 tel. 142
Budnik a S., Rynek 20, tel. 32.
Biuro budowy: Wilkołaz, Krasak, Zablików, Dobina - Pustynia, Piekosów, obecnie Częstochowa, Adolf Hitler Allee 38 m. 4, 8223

5.000 zł. nagrody za wiadomość o **Boczelug Halinie** Warszawa, ul. Puławska 130 **Boczelug Jadowidze** Warszawa, Cieszkowskiego 4 (Zoliborz) **Wiadomości hierowat Piotrków, ul. Ryńska 5, p. Ficiel lub Administracja.** 8248

Dr. Emil Swistun chirurg-ginekolog. Przyjmuje: Częstochowa, Focha Nr. 39, II piętro, od 3-jej do 5-jej. 8297

Dr. Witold Sowiński CHOROBY Skórne i weneryczne przyjmuje obecnie w II-jej Alei 20 (II brama) od godz. 11.30 - 1 2.30 - 4 1227

Dr. med. JANINA ŻÓŁKOWSKA-PACEWICZOWA Dr med. **KAROL PACEWICZ** specj. choroby i chirurgia uchu, przyjmują Częstochowa, I Aleja 11-7 godz 10-13 i 16-18 1222

Uprawniony technik dentystryczny Słowiński Edward przyjmuje Częst. Al. Wolności Nr 35 m. 10, godzinę przyjęć 9-11 i 15-16 1224

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE
Organizacja Todt
potrzebuje od zaraz na wyjazd do pracy kilkadziesiąt mężczyzn, kobiet i panien z różnych zawodów.
Warunki:
1. Kompletnie unumundurowanie lub ubranie wraz z bielizną i obuwem.
2. Dobre wykształcenie.
3. Zdrowe, obfite wyżywienie.
4. Wolne mieszkanie.
5. Pomoc pozostałym w kraju rodzinom.
Informacje i zapisy:
Częstochowa, Biuro Werkbank. Org. Todt Bahnhofstr. 35 (ul. Piłsudskiego 35). Zgłoszenia od dnia 29. 8. 44.

Ważne obwieszczenie dla sprzedawców gazet. Względy wojenne spowodowały, że w dostawie gazet i czasopism jest konieczna zmiana. Grosiści i inni odbiorcy, którzy obecnie nie otrzymują przesyłek przez Atlas Warschau, lub Atlas Krakau, sechą się natychmiast porozumieć w celu wznowienia dostaw gazet i czasopism z firmą Atlas Krakau, 22 sierpnia 1944. **ATLAS** Verlags- und Vertriebsgesellschaft m. B. H. Krakau, Adolf Hitler Platz 22, Telefon 272-37

Do wszystkich przedsiębiorstw handlowych
Właściciele przedsiębiorstw Grupy Handel, którzy się jeszcze do pracy okopowych nie zgłosili, wyzwa się do zgłoszenia w Głównej Grupie Gospodarki Rolniczo-Przemysłowej w następujących dniach, a mianowicie z literami:
A - G w poniedziałek dnia 28. 8. 1944
H - O w wtorek, dnia 29. 8. 1944
S - Z w środę, dnia 30. 8. 1944
w godz. od 8-12 przed południem i od godz. 2-5 po poł.
Niestawienie będzie uka rane.
Główna Grupa Gospodarki Rolniczo-Przemysłowej Grupa Handel

Ryszard Kurcz zmarł śmiertelnie nieszczęśliwie, dnia 23 sierpnia 1944 r., przyszyły lat 23. Wyprowadzenie zwłok ze szpitala Najświę. Maryi Panny nastąpi w sobotę, dnia 26 b. m. o godzinie 4-jej po południu na cmentarz św. Rocha. Na smutny ten obrzęd zapraszają przyjaciół, koleżków oraz przyjaceli pamięci, pogrzebi w głębokim smutku. **Rodzice i Siostra.** 8270

Ryszard Kurcz pracownik f. Nachschublager zmarł śmiertelnie nieszczęśliwie, dnia 23 sierpnia 1944 r., przyszyły lat 22. Wyprowadzenie zwłok z kościelnej szpitala Najświę. Maryi Panny nastąpi w sobotę, dnia 26 b. m. o godz. 4-jej po południu na cmentarz św. Rocha, o czym zawiadamiają. **Szef i Współpracownicy.** 8280

POSADY
POTRZEBNA uczelna dziewczynka do 10-nieletniego dziecka. Częst. Kilińskiego 134. 8268
SZOPER z prawem jazdy III kl. szuka od zaraz posady. Zgłoszenia Częst. Warszawska 11 w godzinę. Skowroński. 8303

Podziękowanie Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób okazali nam tyle serdecznego współczucia i prawdziwego żalu w tym strasznym czasie, jaki nas spotkał z powodu nieszczęśliwego zgonu najdroższej naszej córki, Zony i Matki. **6. 7 p. Danusi Marii Ulatowskiej** magistra farmacji zmarłej w szpitalu św. Trójcy w Piotrkowie, dn. 17 sierpnia 1944 r. oraz niezliczonymi razem uczestników pogrzebu, składamy tą drogą szlachetny serce staropolskie „Bóg zapłać” matki, synka, ojciec i rodzina Piotrków, dn. 24. 8. 1944. 8287

Podziękowanie J. W. Panu **Dr. Mieczysławowi Grabowskiemu** za szczerą i bezinteresowną dokonanie ciekłej operacji mojej żonie, oraz Panu **Dr. Ferencowi** za troskliwą opiekę w czasie choroby, składam tą drogą staropolskie „Bóg zapłać”. **Henryk Siwczak.** 8287

POTRZEBNY chłopiec do paszenia krowy. Częst. Chłopskiego 194. St. Organa. 8274
POTRZEBNA krawcowa do szycia w domu. Częst. Katedralna 29 m. 5. Gospodarz. 8235
CHŁOPCIE do paszenia brzoń potrzebny. Częst. Krakowska 72. Piltz. 8224

6. 7 p. Kapitanowicz Emilia Opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 24 sierpnia 1944 r., przyszyły lat 70. Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. Wały Dworkickiego 49, nastąpi w sobotę, dnia 26 b. m. o godzinie 4-jej do kościoła paraf. św. Zygmunta, w czym odbędzie się pogrzeb na cmentarzu parafialnym na Kulażach. O czym zawiadamiamy pogrzebi w głębokim smutku. **Córki i Syn.** 8356

POTRZEBNY od zaraz chłopiec do roboty konni w polu. Płasa gotówka lub ordynaria, folw. Lisieniec, ul. Lisieniecka 107/105, za Jasną Górą. 8255

ROBOTNICZE I ROBOTNICZY potrzebni do Farbiarni i Chem. „Prani A. Heingerl, Częstochowa, Zaczajńska 8, pracownicy firmy nie podlegają obowiązkowi budowy umocnień (okopów). Zgłaszają się godz. 10-14. 8246

KUPNO
KUPIE szkole akordium na harmonię. Częst. ul. Sawickiego 62 m. 1. 8318
SKRZYNIĘ pojemności ca. 50 kg kupię. Zgłoszenia Częst. Garbaldiego 11 a dozorcy. 8304

SPRZEDAŻ
SUKNIĘ ślubną sprzedam na niską osobę oraz srebrną papierosnicę. Częst. Bynek Wielki Nr 19 m. 5. 8255
DO SPRZEDANIA patefon z płytami. Częst. Brzezińska 15/17. 8272
WOZEK antko, sprzedam. Częst. Aleja 40 m. 32, 2-ya brama, I p. 8286

SPRZEDAM tanio 2-yrandole oraz 2 ładne pendle kolorowe i kłose do tryandoli. Częst. II-ja Aleja 29 m. 23, I piętro. 1229
SPRZEDAM wózek antko nowy. Częst. Kilińskiego 25 m. 6. 8276
WOZEK dziecięcy sportowy i głęboki, sprzedam. Częst. Dąbkowski 27. Dozorca. 8226

TAPCZAN ładny z półeczka sprzedam. Częst. ul. Targowa 9 m. 8. 8313
SPRZEDAM harmonię białą na 120 basów „Hohnera” 2 registry. Częst. Katedralna 4 m. 18. 8325
SPRZEDAM urządzenie do sklepu przyrządowego. Częst. Skrzynieckiego Nr 52. Kania. 8321
FUTERKO dziecięcane nowe okazuje się sprzedam. Częst. II Aleja 33 m. 1. 8298
BUTY oficerski w dobrym stanie Nr 28, sprzedam. Częst. Chłopskiego 280. 8301

SPRZEDAM czarna marynarkę z kamizelką i spodnie sztalcowe nowe. Częst. Katedralna 4 m. 7. 1226
MASZYNE „Singer” oryginalnie sprzedam. Częst. Wały Dworkickiego 49 m. 3. 8281
WELNE greplowana i białą maszynową sprzedam zaraz. Częst. Wąrowska 38 Sklep. 8282
KREDENS ciemny, ładny, blam, barany białe, buty oficerski Nr 26 sprzedam. Częst. Kościelna 19. 8251

We wtorek, dnia 29 sierpnia r. b. o godz. 8 rano w kościełku Pana Jezusa Konającego (na Ryku Wieluńskim), odprawiona zostanie Msza św. za duszę **Stanisławy Zapieńskiej** jako w pierwszą rocznicę śmierci, na którą zaprasza wszystkich znajomych i przyjaciół. Zmarłej. **Znajoma.** 8354

KROWE i ciele oraz wóz lekki niedokony sprzedam. Częst. ul. Krakowska 73. Wład. wtorek, czwartek i sobota do południa, dni pozostałe po południu. 8225

2-PLASZCZE damskie zimowe z materiału przedwojennego sprzedam zaraz. Ogładac od godz. 8-14 i 19-21. Częst. Wieluńska 28 m. 3. 8235
FUTRO męskie nowe, jesionka, patefon „Paillard’a”, obrusy, garnitur, sukienki, obuwie i inne rzeczy sprzedam. Częst. ul. Garbaldiego 24 m. 4. 8350

SPRZEDAM wózek sportowy używany. Wład. Częst. ul. Focha 50. 8330
HARMONIE „Hohnera” dwurdziedwie guzikowa, na osiem basów, sprzedam. Częst. Konia 11 m. 10, wejście Senatorska 16. 8345
SPRZEDAM maszynę do szycia w stanie pierwszorzędny. Częstochowa, Garbaldiego 6/8 m. 14. 8348
FUTRO męskie opasy na średnio do sprzedania. Częst. Wały Dworkickiego Nr 81. Gospodyn. 294

ROZNE
GABINET kompozytorny Heleny Tańskiej. Częstochowa, Piłsudskiego 41/5, godz. od 10-7. 8319
LEKARZ WETERYNARNI Piotr Piłoniot. Leczenia, zabiegi chirurgiczne chorým zwierzętom oraz wyjazdy. Przyjmuje godz. 9-12, 2-5, 11-12. Aleja 40 m. 6, godz. 12-20 Kolonia Urzędnicza Nr 102 willa p. Krzemiskiej. 8083

OKULISTA Dr Jan Kulczak przyjmuje chorób. Częst. Katedralna Nr 7 m. 4, godz. przyjęć 9-13 i 15-19. 8129
Dr M. WAWRZYŃIAK, choroby jamy ustnej i zębów, przyjmuje Częst. ul. Berka Joselewicza 3. 8118

UWAGI! Przeprowadza przesłuchanie i przyzwole, rozwiązuje wszelkie sprawy życiowe, rodzinne i mieszk. 2-20 Kolonia Urzędnicza 11 miesz. 2. 8240
WROZE dobra i tanio, przyjdź a przekonasz się. Częst. ul. Barbary 65 m. 5. 8239
JERZY DOBRUCKI, Częstochowa, Aleja 79, szuka sztalcowi, Mary Dobrekiet z synem Byzardem, którzy 8 sierpnia o drugiej w noc wyjeżdżają z Warszawy z pługami na Karmelickiej domu. 8265

WYKŹNIĄJE hafty, aplikacje, torebki damskie i drobnizgi dziecięce. Częst. Warszawska 23 miesz. 13. 8278
POSZUKUJE Romana Witwińskiego z rodziny Węchlich z Iwagawic, córów Matka Częst. Al. Wolności 83 805
POSZUKUJEMY Kozłowską Olę z rodziną z Lublina, Tarnobrzegu, Częst. Al. Wolności 83 805, 8306

DARMOL NAJLEPIEJ PRZECZYSZCZA

2NIWIARKA „DERING” do napędu konnego w b. obrym stanie do sprzedania. Zgłoszenia do Administracji Zakładów Włókniarskich „STRADOM” A. G. w Częstochowie, Marienburga, strasse 21. 1988

ALTRA ROŚLINNY ŚRODEK **ALTRA** NIEZAWODNIE **ALTRA** BEZBOLESNIE **PRZECZYSZCZA** CENA DOBRA 2ZŁ. 200 **DO NABYCIA WAPTEKACH** DR. WANDER-SAKRAŁOW 1933

Karpathen Transport filia w Częstochowie mieszczą się obecnie Breslaustr. 15, telefon 25-2 1930 (dawniej Al. Wolności)

Dr. med. M. Wawrzyniak choroby jamy ustnej i zębów przyjmuje obecnie ul. Berka Joselewicza 3 1228